

Gazeta Giebułtowska

Nr 61

Dwumiesięcznik Sympatyków Giebułtowa

Cena 5,00 zł

maj / czerwiec 2022

ISSN 2299-1824



W numerze m.in.:

Lato w Giebułtowie - kalendarz imprez

Historia Uechtritzów (4)

8 Dzień Otwartych Ogródów

Od Redakcji



Ponad 2-tygodniowe spóźnienie numeru jest jeszcze jednym dowodem na to, jak trudno jest połączyć wydawanie „GG” z przeróżnymi innymi obowiązkami, zawodowymi, rodzinnymi itd. M.in. dlatego zrezygnowaliśmy w tym numerze z kontynuowania historii Kaczanówki – do tego tematu wrócimy po wakacjach. Tematy historyczne są najbardziej pracochłonne – dlatego z tego przesunięcia ucieszył się również Pan Wojciech Witkowski, który chętnie dzieli się z nami wiedzą dotyczącą swoich przodków z Kaczanówki i który jako nauczyciel przebywa na zasłużonym letnim wypoczynku.

Pociągnęliśmy za to temat Uechtritzów, mamy nadzieję, że dla Was również fascynujący w takim samym stopniu jak dla nas. Ograniczyliśmy jego ramy siłą rzeczy do wąskich ram „GG”, cały czas mając nadzieję na głębsze opracowanie tej historii w przyszłości.

Już nie możemy doczekać się kolejnego numeru i ostatniego artykułu z tego cyklu, bo będziemy mogli w nim zaprezentować piękne zdjęcia członków rodziny Uechtritz Amade de Varkony z początków XX wieku, gdy byli młodą rodziną zamieszkującą nasz pałac. Pewnie tylko okresowo, bo miejscem ich pracy były Węgry, głównie dwór w Budapeszcie. Dotarł do tych zdjęć nasz węgierski przyjaciel Zsolt Marton i chętnie ich nam użyczył. To m.in. te fascynujące tematy trzymają nas jeszcze „przy życiu”, a chęć podzielenia się nimi z Czytelnikami nie pozwala zrezygnować. Nie ukrywamy przy tym, że zamiar rezygnacji z pracy nad gazetą jest coraz częstszy w naszych myślach. Dziesięć minionych lat to szmat czasu. Tak jak wszyscy odczuwamy jego upływ...

Motywacji dodają jednak także ludzie. Ci, którzy nie szcędzą pracy na rzecz naszej miejscowości. Gdy się widzi ich zapał i pasję, to trochę wstyd się przyznać do swoich słabości, wstyd się poddać i zrezygnować. A zapał ten jest ogromny. Widać to po liczbie imprez, które są planowane w Giebułtowiu tego lata. Jak duży jest trud ich zorganizowania, wie-

dzą ci, którzy co roku biorą na swoje barki ten balast. Bądźmy zatem wdzięczni i doceńmy te starania. Tych pasjonatów mogłoby być znacznie więcej. Nie odczuwało by się wtedy tak mocno tego trudu.

Bieżący numer jest też trochę wakacyjny, urlopowy, letni. Już zdjęcie na okładce z fotelem wśród kwiatów zaprasza do zatrzymania się, do wypoczynku, wyciszenia i refleksji. Nasza miejscowość bardzo temu sprzyja, z pięknymi miejscami, krajobrazami, przyrodą i ofertą. Rosnąca liczba miejsc noclegowych potwierdza, że inni też to piękno dostrzegają. Stoimy przed ogromną szansą. Czy będziemy ją umieli dostrzec i wykorzystać? Życzymy tego nam wszystkim...

Jak zwykle zapraszamy do współpracy.

Pięknego lata i miłej lektury!

Potrzebna pomoc



Wiele osób pewnie zauważyło, że mury przykościelne porasta coraz bujniejsza roślinność. Są to przeróżne trawy, zioła, a nawet mniejsze i większe brzoźki. Starsze panie, które pielęgnują rabaty kwiatowe, już próbowały sobie z nimi poradzić, niestety bezskutecznie. Wystarczy dwóch młodych mężczyzn (chłopców), drabina i jakieś skuteczne narzędzia. Może w naszej społeczności znajdują się takie osoby? Może wiemy, komu taką pożyteczną pracę zaproponować?

Sprostowanie



W ostatnim numerze GG w artykule „Pieszna Nocna Pielgrzymka Izerska” zabrakło nazwiska jego autora, a właściwie autorki. Była nią Pani Kamila Grotnik. Pierwotnie podpis pod artykułem był, ale ukrył się już po korekcie pod tekstem. Takie figle płata nam co jakiś czas program Adobe InDesign, choć już się jakiś czas nim posługujemy. Autorkę oraz Czytelników za ten błąd serdecznie przepraszamy.

Redaktor naczelna, wydawca:

Danuta Alchimowicz (daal)

adres: Giebułtów 51, 59-630 Mirsk

e-mail: gazeta.giebutowska@gmail.com

Redaktorzy:

Joanna Radziszewska-Karoń (azz-i)

Skład, grafika, zdjęcia: Antoni Alchimowicz



Aktualności



Kalendarz imprez w Giebułtowie – lato 2022

Poniżej przedstawiamy ważne daty imprez, przygotowywanych przez naszą społeczność.

Oto one:

16-17 lipca 2022 r.

8 Dzień Otwartych Ogrodów

Po raz pierwszy impreza jest rozłożona na dwa dni

30 lipca 2022 r.

Piknik pod Skalką

Coroczne spotkanie integracyjne mieszkańców i gości,
przerwane pandemią w ostatnich latach

6 sierpnia 2022 r.

Łużyckie Lato – Pomagamy Stasiowi

Tradycyjny doroczny festyn wiejski

15 sierpnia 2022 r.

Koncert pieśni maryjnych- Scena przy Plebanii

10 września 2022 r.

2 Izerski Złot Traktorów

Organizator „Chata Rycha”

Szczegółowe informacje i program poszczególnych imprez będzie podany przez organizatorów. Wszyscy oni liczą na pomoc mieszkańców, liczny udział i serdecznie zapraszają!

Swoje chwali my

Piosenka jest dobra na wszystko...



Uczennice naszej szkoły, pod opieką pani Renaty Tatarczuk, wzięły udział w **Powiatowym Przeglądzie Piosenki Ekologicznej 2022 „Śpiewajmy dla naszej planety”**. Wokalistki zaprezentowały trzy utwory o treści przyrodniczej i ekologicznej, zajmując zaszczytne miejsca:

Solistka Zosia Mazurkiewicz zajęła 1 miejsce z piosenką „Ekorock”.

Duet wokalny FORTE-PIANO - w składzie: Magdalena Pluskota kl.2 i Zosia Mazurkiewicz kl.3 -zajął 1. miejsce z piosenką „Ziemia wyspa zielona”.

Zespół „Rozśpiewane Małolaty”, do którego należą uczennice klasy siódmej: Lena Mazurkiewicz, Tamara Siemek i Wiktoria Janiszek zajął 2. miejsce, prezentując utwór M.Grechuty „Wiosna, ach to ty..”



Serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów...

Renata Tatarczuk

Dom przystupowy jako dziedzictwo kulturowe i szansa dla transgranicznej turystyki kulturowej



Europejski projekt badawczy „TEXTOUR” poświęcony jest zagadnieniu, jak na bazie naszego dziedzictwa kulturowego mogą powstać nowe impulsy dla zrównoważonej turystyki kulturowej. Jego zadaniem jest pomóc małym miejscowościom oraz całym regionom w Europie odnaleźć drogi rozwoju po zaistniałych zmianach polityczno-gospodarczych w ostatnich dekadach. Ucierpiał na nich nie tylko Giebułtów. Powoli odkrywany jest inny potencjał tych terenów i sztuką jest umieć go dostrzec. Dlatego wokół projektu zgromadzeni są nie tylko lokalni pasjonaci i miłośnicy regionu, ale także specjaliści z różnych dziedzin.

Obiecaliśmy, że będziemy informować o ciekawszych wydarzeniach związanych z projektem TEXTOUR. Dotychczasowe spotkania polsko-czesko-niemieckie odbywały się online. Pierwsze spotkanie na żywo miało miejsce 31 maja 2022 r. w Mittelherwigsdorf (okolice Zittau). W dawnej fabryce makaronu, przemianowanej na „fabrykę kultury” odbyły się warsztaty, na których Czesi, Polacy i Niemcy pracowali w grupach. A była to konkretna



praca, planowanie działań i ofert w polsko-czesko-niemieckiej Krainie Domów Przystupowych, czego efektem miało być ustalenie programu kulturalnego na lato 2023 r.,

„Dom przystupowy jest tak różnorodny jak krajobraz i ludzie w trzech sąsiadujących krajach. Doświadczanie tej różnorodności ma być możliwe w szczególny sposób przez całe lato. Wspólnie promo-

wane będzie bogactwo wybranych ofert i wydarzeń wokół i w domu przysłupowym. Goście i mieszkańcy będą mieli okazję odkryć na nowo trójkąt graniczny z jego ofertą turystyki kulturowej. Gospodarze zapraszają na wystawy, kursy, imprezy lub po prostu do swoich pokoi, aby poczuć zapach, usłyszeć, zobaczyć, posmakować - aby poczuć się dobrze” – tłumaczą organizatorzy warsztatów, jak wykorzystać możliwości domów przysłupowych.



Nie wszystkie domy przysłupowe są jednak szeroko otwarte dla zwiedzających. Dlatego nasza propozycja, aby w naszej miejscowości rozszerzyć ofertę także na ogrody i ogródki przy domach przysłupowych i objąć projektem „TEXTOUR” naszą lokalną imprezę „Dzień Otwartych Ogródów” spotkała się z dość entuzjastycznym przyjęciem przez czeskich i niemieckich kolegów. Mamy czas do września, aby ofertę sformułować pisemnie i na kolejnym spotkaniu w „fabryce kultury” oficjalnie włączyć ją do programu turystyki kulturowej w tzw. trójkątku, czyli u styku trzech granic, na rok 2023. Wtedy, w kolejnej edycji Dnia Otwartych Ogródów, będziemy mogli spodziewać się odwiedzin sąsiadów z zagranicy, ale także wsparcia finansowego imprezy, co nie jest bez znaczenia.

Liczymy zatem na współpracę z właścicielami domów przysłupowych, tych remontowanych i wyremontowanych, w Giebułtowie, ale także w innych miejscowościach. Projekt TEXTOUR skupia wszystkich, którym na sercu leży rozwój tzw. małej ojczyzny. (daal)

Lato w Giebułtowie



Podany na str. 3 kalendarz imprez pokazuje, jak duża jest w naszej miejscowości aktywność mieszkańców i jak silna jest ich motywacja, aby zrobić coś dla innych. Nie pozostaliśmy zatem wobec tych inicjatyw obojętni. Przygotowanie każdej z imprez to ogrom działań i pracy, tej umysłowej, logistycznej, organizacyjnej, a także fizycznej, gdy trzeba przewieźć czy przenieść ławki, wygrabić, wykosić, posprzątać, upiec ciasta, przygotować posiłek. Nikt w pojedynkę nie jest w stanie temu podołać, tu potrzebny jest wysiłek grupowy, konsolidacja sił, współpraca.

Pokażmy, że pracy się nie boimy, a współpracować potrafimy. Konkretność działania, konkretna praca są lepsze niż narzekanie. Bądźmy zatem razem, pracujmy i spotkajmy się tego lata w różnych miejscach naszej pięknej miejscowości.

Jeśli współpraca jest z jakiegoś powodu niemożliwa, to zastąpi ją z powodzeniem dobre słowo. Ono też ma moc...Potrafi wiele zmienić, podnieść na duchu, zachęcić.

Warto zwrócić uwagę na różnorodność proponowanych imprez. Trudno znaleźć byłoby chyba osoby, które nie znalazłyby w tej ofercie niczego dla siebie. Od ogrodów przez muzykę i poezję, pomoc potrzebującemu małemu mieszkańcowi, spotkania w plenerze do zabytkowych traktorów - takiej oferty nie możemy się powstydzić. Miejmy tylko nadzieję, że głów i rąk do współpracy nie zabraknie. (daal)

Kłomb w centrum Giebułtowa



Już o nim pisaliśmy w ubiegłych latach. Przy przystanku PKS mogłoby nie być nic, może rosłoby trawa i chwasty. A od lat jest kłomb, zmieniający się wraz z porami kwitnienia. To zasługa Pani Ireny Urbanik i wizytówka centralnego miejsca w Giebułtowie. I przykład na to, jak zmieniać świat w lepszy i piękniejszy. (daal)



zaproszenie do ogrodów

Drodzy Goście, drodzy Mieszkańcy!

Dzień Otwartych Ogródów jest od 2014 r. świętem społeczności Giebułtowa i odwiedzających gości. Inicjatywa powstała z potrzeby serca mieszkańców: aby dzielić się dobrem. Ma ono szeroki wymiar i wiele aspektów. Dla jednych jest nim piękno natury, dla innych spotkanie z drugim człowiekiem. Idealem jest połączenie jednego i drugiego. Udaje się to w dużej mierze już od ośmiu lat w naszej niewielkiej miejscowości na Pogórzu Izerskim. Głównie dzięki wam, dzięki Waszej obecności.

Prezentujemy efekty pracy swoich rąk i umysłów, jesteśmy otwarci na spotkania i dzielenie się swoją pasją, swoimi doświadczeniami i planami. Chcemy razem z Wami cieszyć się pięknem przyrody, sztuki, muzyki i poezji. Wszystko po to, aby maleńkimi kroczkami przeobrażać otaczający nas świat, naszą rzeczywistość w choć trochę lepszą.

Cały czas towarzyszy nam przekonanie, że nasze otwarte ogrody to nie tylko otwarte furtki i bramki, to drzwi do czegoś więcej. Jesteśmy przy tym świadomi własnych niedostatków i tego, że nie na wszystko mamy wpływ.

Cieszymy się, Drodzy Goście, że jesteście z nami!

„Nadzieja, to nie jest przekonanie, że wszystko będzie dobrze. To pewność, że to, co robimy, ma sens.”
(Vaclaw Havel)

Redakcja „Gazety Giebułtowskiej”

Sołtys i Rada Sołecka, Ks.Proboszcz i Rada Parafialna, mieszkańcy Giebułtowa

8 Dzień Otwartych Ogródów w Giebułtowie

16 lipca 2022 r. – sobota

Godz. 20.00 SCENA PRZY PLEBANII	Wieczór poezji i muzyki pt. <i>Krajobrazy serdeczne</i> Wiersze Józefa Barana w interpretacji Włodzimierza Galickiego z Łodzi Muzyka: Ks.Proboszcz Krzysztof Lewicki
Godz. 21.30-22.00	<i>Światło w ogrodzie</i> Zwiedzanie ogrodów o zmroku, do wyboru: Ogród nr 1 Ogród nr 5 Ogród nr 6 Ogród nr 10

LISTA OTWARTYCH OGRODÓW 2022

Giebułtów, 17 lipca 2022; niedziela godz. 11.00-18.00

Nr ogrodu	Nazwisko właścicieli/adres	Charakter ogrodu/program
1	Joanna i Andrzej Łojkowie Giebułtówek 16	Ogród z wystawą staroci, staw, domek dla owadów. Zabawy dla dzieci. Godz. 16.00. Poezja B.Leśmiana i L. Długosza „Ten blask lata cały”, czyta W. Galicki.
2	Janina Marcinkowska Giebułtówek 6	Uznana wrocławska działkowiczka zaprasza do swego królestwa. Ogród jest jej miłością, co widać od furtki.
3	Krystyna i Paweł Kowzan Wola Augustowska 10	Pierwsze otwarcie i duże obawy gospodarzy. Niepotrzebnie! W ogrodzie niespodzianki dla dzieci. Godz. 13.00 – warsztaty układania bukietów.
4	Ruszkiewicz&Ruszkiewicz Wola Augustowska 11	Również debiut gospodarzy. Piękne królestwo roślin. Aleja róż okrywowych prowadząca do posesji.
5	Agata i Piotr Janelli Wola Augustowska 12	Rozległy ogród z bogatą infrastrukturą, nic dziwnego - rodzina architektów i miłośników zieleni. Godz. 14.00 – warsztaty wicia wianków.
6	Ks.Proboszcz K.Lewicki Giebułtów 138	Parafialna scena, zadbana posesja z piękną panoramą na Góry Izerskie. Od godz. 14.00 Stoisko z poczęstunkiem-ofiary na utrzymanie sceny.
7	„Dom Tetzela” Giebułtów 134	Przy domu przysłupowym z 1671 r. punkt informacyjny 8. DOO. Dom w remoncie, ogród i otoczenie w budowie. Otrzymać można tu program imprezy, pocztówki i materiały informacyjne o miejscowości.
8	Edyta i Daniel Terleccy Giebułtów 126	Piękny zadbany ogród w centrum wsi z mnóstwem roślin. Miłe prezenty dla gości – rękodzieło gospodyni.
9	Irena Onyśko Giebułtów 50	Dom z typowymi przedogródkami – mnóstwo kwiatów, głównie róże i hortensje. Dzieci znajdą niespodzianki w konewkach.
10	Danuta i Antoni Alchimowicz Giebułtów 51	Godz. 14.00 Pan Włodzimierz czyta dzieciom. Wiersze dla dzieci w altance. Godz. 14.15. Zabawy dla dzieci z cyklu „Zaczarowany ogród”, prowadzi pedagog Natalia Łój.
11	Jadwiga i Antoni Irisikowie Giebułtów 53	Piękny ogród ze skalniakiem i panoramą na Góry Izerskie. Zaprasza gości nieprzerwanie od pierwszej edycji.
12	Jadwiga Grońska Giebułtów 108A	Ulubieńcy gospodyni to nie tylko rośliny. To bohaterowie filmów, baśni i innych przekazów kultury. Dzieci rozpoznają je w ogrodowych figurkach bezbłędnie i z radością!

Godz.18.15 ZAKOŃCZENIE NA SCENIE PRZY PLEBANII

Życia Parafii i parafian

I Komunia Święta



Dnia 29.05.2022 r. dziewięcioro dzieci z naszej Parafii przystąpiło do Sakramentu Pierwszej Komunii Świętej. Była to piękna i wzruszająca uroczystość, do której przygotowywaliśmy się przez ostatni rok.

Drogi Księżu Proboszczu, z całego serca dziękujemy za przygotowanie naszych dzieci do przyjęcia Sakramentu Pierwszej Komunii Świętej. Dziękujemy za trud, pomoc i wsparcie duchowe, dzięki którym dzieci mogły w pełni przygotować się do tego szczególnego dnia. Szczęść Boże!



Szanowna Pani Katechetko, pełni wiary i nadziei pragniemy w imieniu dzieci komunijnych podziękować Pani za trud włożony w przygotowania do Pierwszej Komunii Świętej. To Pani przybliżyła nasze pociechy do Matki Bożej i uczyła je, jak należy kochać Pana Boga, za co serdecznie Bóg zapłać!

Wdzięczni też jesteśmy Panu Organistcie, bo organy i Jego głos brzmiały pięknie i uroczyście. Wielkie słowa uznania kierujemy również do Pani Gosi za piękny wystrój Kościoła. Dziękujemy także Pani Stasi za wszelką pomoc i życzliwość. jeszcze raz dziękujemy Wszystkim, którzy pomogli nam przygotować nasze dzieci do Sakramentu! Bóg zapłać!

W imieniu Rodziców Dzieci Komunijnych
Monika Rokicka

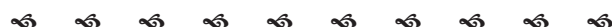


Sztandar św. Jana Pawła II



W czwartek 23 czerwca br. w dzień zakończenia oktawy Bożego Ciała w naszym kościele miała miejsce bardzo wzruszająca uroczystość poświęcenia sztandaru z wizerunkiem św. Jana Pawła II. Sztandar został ufundowany przez anonimowego darczyńcę. O przyniesienie sztandaru do ołtarza Ks. Proboszcz K. Lewicki prosił Panią Marię Pawłuszek. Po poświęceniu sztandar uczestniczył od razu w procesji do czterech ołtarzy, a przedstawiony na nim wizerunek uśmiechniętego Jana Pawła II ogrzał serca wszystkich zgromadzonych. Uśmiechnięte od ucha do ucha były także wszystkie dzieci, nagrodzone przez Księdza Proboszcza cukierkami za aktywny udział w procesjach przez całą oktawę. (daal)

Relacja z pielgrzymki



4 czerwca 2022 r. pojechałam na pielgrzymkę do Wambierzyc, Kłodzka i Barda. Wyjazd był o godzinie 8.00 spod Seminarium Duchownego w Legnicy. Wraz ze mną było 15 osób. Na samym początku odmówiliśmy godzinki, później różaniec, który był śpiewany. Ks. Mateusz Kopania czytał w autokarze Słowo Boże. W czasie jazdy dużo nam opowiadał na temat Jana Pawła II, który odwiedził Legnicę 2 czerwca 1997 r., jak i o innych świętych. Śpiewaliśmy pieśni do Serca Pana Jezusa. W Wambierzycach byliśmy na miejscu o godz. 10.30, a o godz. 11.00 była sprawowana Eucharystia. W mszy św. uczestniczyły dwie grupy dzieci komunijnych, jedna pochodziła z Diecezji Legnickiej, a druga z Kłodzka. Po obie-

dzie i krótkim odpoczynku o godzinie 15 w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej odmówiliśmy i zaśpiewaliśmy Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcie i poszliśmy na lody i na kawę. Jak wracaliśmy do autobusu, zaczął padać deszcz. Ostatnim punktem programu było zwiedzanie Bazyliki Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny. Jak weszliśmy to akurat był sprawowany ślub i ksiądz dał młodym w prezencie różaneczkę. Ale najbardziej zapadło mi w pamięć zdanie księdza, że dla nich najpiękniejszym prezentem będzie, jak rodzina przystąpi do sakramentu pokuty i przyjmie w ich intencji komunię świętą, bo komunię przyjęły tylko dwie osoby. Następnie odmówiliśmy Litanię do Serca Pana Jezusa, a od księdza proboszcza dostaliśmy obrazki z wizerunkiem i modlitwą do Matki Boskiej Bardzkiej. Ksiądz proboszcz opowiedział nam trochę więcej. Według ostatnich badań jest to najstarsza drewniana rzeźba sakralna w Polsce, gdyż drewno lipowe, z którego została wykonana, datuje się na rok ok. 1011. Rzeźba mierzy 43,3 cm i została wykonana z dwóch kawałków drewna. Z większego wykonano postać Maryi siedzącej na tronie, a z drugiego figurkę Dzieciątka Jezus. Figurka mieści się w ołtarzu głównym, po którego bokach umieszczono kule oraz laski uleczonych osób. Jak wychodziłam z autokaru, natrafiłam na napis „Nigdy się nie poddawaj!”. I to jest prawda. Walczmy do końca i pamiętajmy, że Pan Jezus kocha każdego z nas. Pielgrzymka była bardzo owocna i cieszę się, że udało mi się tyle zwiedzić. W drodze powrotnej też modliliśmy się i śpiewaliśmy. Atmosfera była super, a ludzie bardzo otwarci i życzliwi. Dziękuję za to organizatorowi i uczestnikom.

Kamila Grotnik

Występy w Łodzi



Włodzimierz Galicki od dłuższego już czasu zabiegał o zorganizowanie wspólnego występu z udziałem naszego ks. Proboszcza Krzysztofa Lewickiego w Łodzi. Nie tylko on, ale i my, słuchacze, mieliśmy bowiem przekonanie, że połączenie słowa i muzyki w wykonaniu obu wirtuozów, mistrzów słowa i dźwięku, jest po prostu genialne. Podczas ostatniego występu w Giebułtowiu latem 2021 r. W. Galicki pozwolił sobie na taką właśnie uwagę, że to, co przeżywaliśmy wtedy na naszej giebułtowskiej scenie, było absolutnie wyjątkowe i niepowtarzalne, i to „w skali kraju” – jak powiedział. Wtedy – jak przyznał – w jego głowie zrodziła się myśl i pragnienie, żeby i łodzianie, parafianie i współbracia dominikanie mieli możliwość poznania talentu Ks. Krzysztofa. Pomysł był fantastyczny, ale jego realizacja, po

Parafia Najświętszego Zbawiciela
zaprasza na Wieczór Poezji i Muzyki

Krajobrazy serdeczne

wiersze
Józefa Barana

w interpretacji
Włodzimierza Galickiego

muzyka
ks. Krzysztof Lewicki
prawdopodobnie najlepiej improwizujący
na klawiszach proboszcz w Polsce

Spotkanie odbędzie się 22 maja 2022
po mszy św. odprawianej o godz. 18:00

obu zresztą stronach, arcytrudna. Zorganizowanie zastępstwa w niedzielę, gdy wszyscy księża są zajęci we własnych parafiach, było prawie niemożliwe. Od czasu objęcia naszej parafii przez ks. Krzysztofa, czyli od roku 2016, Ksiądz Krzysztof w żadną niedzielę nie opuścił parafii, sprawując swoje duszpasterskie obowiązki w Giebułtowiu i Wolimierzu. 22 maja stało się inaczej, choć dla Księdza Krzysztofa nie był to w żadnym wypadku ulgowy dzień. Podczas mszy św. o godz. 18 w dość mocno wypełnionym kościele pw. Najświętszego Zbawiciela w Łodzi wygłosił homilię, a po mszy św. po mistrzowsku zagrał „na klawiszach”. Prezentowany program poetycko-muzyczny nosił tytuł „Krajobrazy serdeczne” wg scenariusza i w interpretacji Włodzimierza Galickiego. Muzyka



ks. Krzysztofa zaś to jego własne kompozycje, ale i motywy z różnych utworów. Niektórzy bez trudu rozpoznali m.in. „Chwalcie łąki umajone”, zagrane tak, że... No właśnie jak? Przekonamy się wkrótce sami, bo program będzie powtórzony w sobotę 16 lipca w Giebułtowie. Gościny podczas prawie trzech dni pobytu w Łodzi udzielili Księdzu Proboszczowi i dwójce towarzyszących parafian Helena i Włodzimierz Galiccy oraz ks. kanonik Grzegorz Klimkiewicz, proboszcz Parafii pw. Najświętszego Zbawiciela w Łodzi.

23 maja, w poniedziałek, o godz. 20.00 w klasztorze oo. dominikanów przy ul. Zielonej w Łodzi odbył się z kolei program zatytułowany



Ks. K. Lewicki, T. Makarska, W. Galicki

„Historia wspólnych wyrzeczeń-miłość” według scenariusza W. Galickiego na podstawie wierszy Teresy Ferenc i Zbigniewa Jankowskiego. Rolę żeńską w tym poetyckim małżeńskim dialogu zagrała aktorka Teresa Makarska, która na tę okazję specjalnie przyjechała z Wrocławia. Zarówno ona, jak i gość tego wieczoru Dymitr Hołowko, aktor Teatru Nowego w Łodzi, byli przed laty gośćmi w Giebułtowie, Mirsku i Świeradowie-Zdroju. Muzyka Księdza Krzysztofa również w tym programie wywołała zachwyt i radość słuchaczy.



H. Galicką, D. Hołowką i autorką tekstu

Czas wolny między mszami św., próbami i występami pozwolił jedynie na powierzchowny rzut oka

na Łódź, w tym na słynną Manufakturę. Nie obešlo się bez sentymentalnych wspomnień i skojarzeń z Giebułtowem, którego zakłady włókiennicze w mi-



Łódź...fabryczna,



... zabytkowa,

nionych czasach należały do zrzeszenia przemysłu włókienniczego w Łodzi. To dlatego dzieci z Łodzi przyjeżdżały na kolonie do pałacu w Giebułtowie, a my jeździliśmy na wakacje do podłódzkich miejscowości, takich jak Wiśniowa Góra czy Grotniki.



...piękna.

Dziękujemy Księdzu Proboszczowi za trud przygotowania muzyki do obu występów, za trud podróży i za cudowną promocję naszej Parafii w Łodzi, o której nikt pewnie do tej pory nie słyszał.

(daal)

Historia Uechtritzów (4)

Ród Amade z Varkony



W ostatnim odcinku o historii Uechtritzów obiecaliśmy Czytelnikom, że przybliżymy postać Dominiki Amade de Varkony, żony Emila Uechtritza. Siłą rzeczy będzie to obraz bardzo niepełny – przedstawiony na bazie niewielu dostępnych materiałów. Mimo to jesteśmy przekonani, że choć trochę faktów z jej życia oraz członków jej najbliższej rodziny poszerzy wiedzę o historii naszej miejscowości. Wszak historia rodu Uechtritzów jest częścią historii Giebułtowa. Przez małżeństwo z Emilem także ona, jej dzieci oraz ich potomkowie nosili i do dziś noszą nazwisko Uechtritz Amade de Varkony.

Po kapitulacji powstania na Węgrzech wyrokiem sądu w Arad Emil Uechtritz zmuszony był do natychmiastowego opuszczenia terytorium Węgier (1849 r.). Zamieszkał w swojej rodzinnej posiadłości w Giebułtowie, gdzie pozostał przez 37 lat do śmierci w 1886 roku. Jakiś czas na przymusowej emigracji wraz z nim przebywała żona Dominika i dzieci. Powróciła ona jednak na Węgry po tym, jak zapadła decyzja o rozwodzie z Emilem. Była to jedyna droga do ocalenia przed konfiskatą jej rodzinnych majątków na Węgrzech, których Dominika była jedyną spadkobierczynią.

Po rozwodzie z Dominiką (1853 r.) Emil Uechtritz ożenił się ponownie 22 listopada 1853 r. w Środzie Śląskiej (*Neumarkt in Schlesien*) z Rozalią Natalią Paulą Meyer, urodzoną 21 marca 1830 r. we Wrocławiu, zmarłą 24 czerwca 1888 r. w Dreźnie. W chwili zawierania tego małżeństwa Emil liczył 45 lat, Dominika - 44 lata, a nowo poślubiona żona - 23 lata, dzieci zaś Emila i Dominiki, synowie Emil Józef Albert oraz Zygmunt Albert liczyli kolejno po 12 i 8 lat. Nie wiadomo, kiedy zmarła córka Viktorine, urodzona w 1843 r. W „Roczniku”¹⁾ jest tylko informacja, że zmarła jako dziecko. W tym czasie żyła jeszcze matka Dominiki Józefa Payersberg, licząca wówczas 64 lata (zm. w 1859 r.). Ojciec zaś Ferenc Serafin Amade urodzony w 1783 r. zmarł dużo wcześniej jako 40-latek w 1823 r.

Dominika miała pięcioro rodzeństwa: brata Viktora oraz siostry Angelikę, Serafinę, Klementinę oraz Alexandrinę. Jedną z nich, Serafinę, po mężu hrabina Serafine von Pereira - Arnstein zmarła 30 czerwca 1848 r. w klasztorze Erla w Dolnej Austrii, w czasie, gdy na Węgrzech zaczynało się powstanie,

w wieku zaledwie 34 lat, osierocając pięcioro dzieci. Jej podobiznę znaleźliśmy w internecie – i trochę zastępczo prezentujemy ją Czytelnikom. Niestety, nie wiemy jak wyglądała Dominika, nad brakiem jej wizerunku ubolewał też nasz węgierski przyjaciel Zsolt.



W czasie, gdy po rozwodzie Dominika została sama z dwoma synami, żyła jeszcze jej siostra Alexandrina (zm. 1894 r.), ale to Dominika, a z czasem jej synowie, byli spadkobiercami wielu majątków na Węgrzech.

Jednym z nich był zamek Marcaltö. To tam Dominika wychowywała synów. Był w rękach rodziny do 1882 roku. Dominika zmarła w wieku 66 lat w Budapeszcie 6 marca 1875 r. Jej grób znajduje się po dziś dzień w Marcaltö. Synowie Emil Józef Albert oraz Zygmunt Albert sprzedali w siedem lat po śmierci matki posiadłość Anglikowi Józefowi Rustonowi. Następnie do 1945 r. właścicielem zamku był książę Esterházy. Po wojnie zamek podzielił los wielu zabytków tego typu w krajach tzw. demokracji ludowej. W latach 60. XX w. został rozebrany, a na jego miejscu są obecnie szkoła i sklep – informuje nas Zsolt Marton. Swoje posiadłości otrzymali wcześniej wraz z osiągnięciem pełnoletności także synowie Dominiki. Były to Zsigmondháza i Emilháza, czyli „Dom Zygmunta” i „Dom Emila”, położone w pobliżu Mar-

caltö. Te dwie osady były kiedyś zamieszkane, dzisiejsze gospodarstwa zajmują się hodowlą zwierząt, ale nie ma tam mieszkańców – informuje nas także i o tym Zsolt Marton.



Marcaltö udostępnione przez Z. Martona



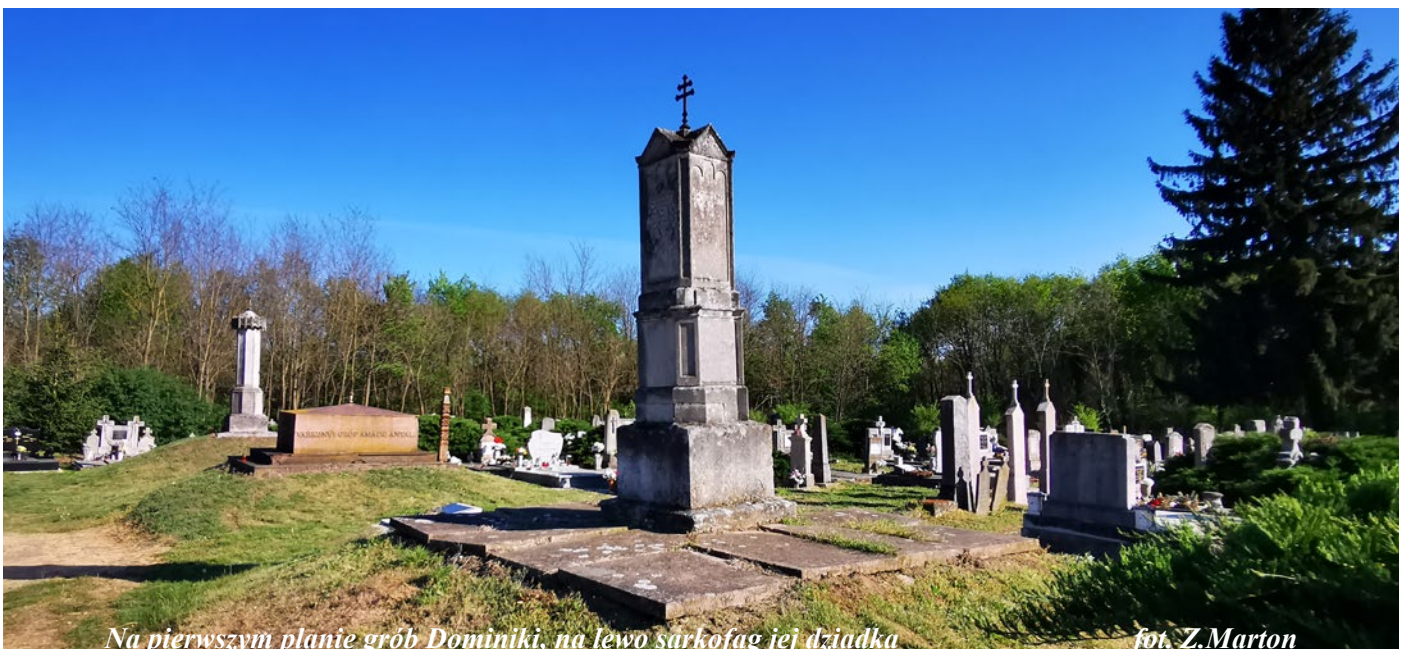
... przed rozbiórką. udostępnione przez Z. Martona

Starszy syn Dominiki Emil Józef Albert urodził się 19 października 1841 r. w Czerniowcach, w Bukowinie (obecnie Ukraina). Uważni Czytelnicy zauważyli z pewnością powtarzalność imienia Emil w rodzie Uechtritzów. Faktycznie, takie imię nosił oj-

ciec walczącego o wolność Węgier honveda, on sam, a także jego syn, na tym zresztą nie koniec.

Emil Józef Albert Uechtritz Amade był również dziedzicem Giebułtowa i Czerniawy w okręgu lubańskim (po ojcu), jak czytamy w „Roczniku”¹⁾, a także właścicielem majątku Böös (po matce). Pełnił zaszczytną funkcję rycerza honorowego – kawalera zakonu joannitów. Zakon ten prowadził działalność charytatywną, organizując szpitale i chroniąc pielgrzymów zdążających do Ziemi Świętej. Zajmował się także walką zbrojną z muzułmanami. Emil Józef Albert był także rotmistrzem na dworze króla Prus, służył w 2. Śląskim Pułku Dragonów nr 8. Dnia 2 marca 1875 r. ożenił się na zamku Czocha z Otylią Amalią Gustawą Edytą Wiktorią von Uechtritz und Steinkirch²⁾, też z rodu Uechtritzów, (byli oni m.in. właścicielami zamku Czocha i Kościelników), urodzoną na zamku Czocha 22 lipca 1857 r., zmarłą w Böös 22 lipca 1916 r. – daty urodzenia i śmierci (dzień i miesiąc) nie są pomyłkowe. Trudno nie zwrócić uwagi też na inne daty, mianowicie datę ślubu syna na zamku Czocha i datę śmierci matki cztery dni później w Budapeszcie. Jest wielce prawdopodobne, że przynajmniej ojciec uczestniczył w uroczystościach zaślubin. 67-letni wówczas Emil Uechtritz był wszak mieszkańcem pałacu w Giebułtowie.

Z tego małżeństwa urodził się jeden jedyny syn, który obok imienia Emil otrzymał kolejne imiona Otto Ernst Albert Zygmunt Karl Dominik. Przyszedł na świat 26 grudnia 1875 r. w Herischdorf. Dzisiaj ta miejscowość nazywa się Malinnik i jest dzielnicą Cieplic koło Jeleniej Góry. „Rocznik” podaje¹⁾ że w 1899 r. młodzieniec ten jest studentem prawa na uniwersytecie w Cambridge. Trzeba będzie poczekać jeszcze kilka lat, zanim w 1903 r. cesarz Monarchii Austro-Węgierskiej zapomni i wybaczy "grzechy" jego dziadka, kiedy to w latach 1848-49 walczył na



Na pierwszym planie grób Dominiki, na lewo sarkofag jej dziadka

foto. Z. Marton

od 1478 do 1916 r. Jest niezwykle kopalnią wiedzy na ich temat. Można się wiele dowiedzieć o transakcjach, sprawach, inwestycjach, a także sporach, zarówno „Amadeowców” – jak w języku słowackim nazywani są przedstawiciele tego rodu – jak i o naszych, giebułtowskich Uechtrizach.



W kolejnym odcinku przedstawimy ostatnie pokolenie Uechtrizów z czasów sprzed 1945 roku. Ten artykuł będziemy mogli na szczęście bogato zilustrować. Początek XX w. to czasy już dobrze rozwiniętej fotografii. Będziemy mogli zatem zobaczyć, jak wyglądała młoda rodzina Emila Uechtriza Amade de Varkony, piastującego na dworze w Budapesz-

cie urząd C.K.podkomorzego, a także jego żona Stefania oraz dwaj synowie.

Obie litografie herbów rodowych ze zbiorów autorki.



¹⁾ Jahrbuch des Deutschen Adels. Bd.2, 1898/hrsg.von der Deutschen Adelsgenossenschaft.-Berlin; Breuer, 1898. [Российская Государственная Библиотека], str. 917- 918.

²⁾ Kościelniki

³⁾ Litografia - Keresztény Múzeum – 2500 Esztergom,.

(daal)

Lokalna Strategia Rozwoju



14 czerwca br. w godz. 9.30 do 13.00 w Klubie Integracji Społecznej w Mirsku odbyły się warsztaty prowadzone przez Stowarzyszenie LGD Partnerstwo Izerskie, których celem była analiza potrzeb rozwojowych i potencjału Gminy Mirsk. Takie spotkania odbyły się również w innych gminach należących do LGD Partnerstwo Izerskie.

Na spotkanie Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk Andrzej Jasiński zaprosił wszystkich, którym zależy na rozwoju regionu, czyli m.in. przedstawicieli różnych organizacji, instytucji i jednostek publicznych, stowarzyszeń, mieszkańców, pracodawców.

Naszą miejscowość reprezentowała i w pracach warsztatowych udział brała Pani Sołtys Janina Charchuła, oceniając ich efekt jako owocny.

Giebułtów jako jedna z miejscowości Gminy Mirsk ma duży potencjał, jeśli chodzi o kierunek rozwoju Gminy. Pozostaje nim niezmiennie od lat turystyka.

(daal)



8 EDYCJA

DNI OTWARTYCH OGRODÓW

W GIEBUŁTOWIE

16 - 17 lipca 2022 r.

SOBOTA

20:00

Scena przy Plebanii

Wieczór poezji i muzyki pt. Krajobrazy serdeczne
Wiersze Józefa Barana w interpretacji Włodzimierza Galickiego

Muzyka ks. Krzysztof Lewicki

21:30-22:00

Światło w ogrodzie

Zwiedzanie wybranych ogrodów o zmroku

NIEDZIELA

11:00-18:00

Zwiedzanie wybranych ogrodów

Liczne atrakcje dla dorosłych i dla dzieci!

18:00

Zakończenie wydarzenia na scenie przy Plebanii

Szczegółowe informacje na fb Gazeta Giebułtowska
Informator w sklepie przy przystanku PKS oraz w punkcie informacyjnym, Giebułtów 134.

Przyjdź, porozmawiaj, zainspiruj się!



Impreza organizowana we współpracy z redakcją Gazety Giebułtowskiej,
Sottyssem i Radą Sołecką, Radą Parafialną i mieszkańcami Giebułtowa.